

**Protokół Nr XXXIII/2005
z Sesji Rady Gminy Jasło, która
odbyła się w dniu 08 lipca 2005 r.**

Sesja trwała 1 godz. 05 min.

W Sesji uczestniczyli radni z terenu gminy Jasło – (14) – jak zał.lista obecności, Zastępca Wójta P. Jan Lazar, Skarbnik Gminy P. Janusz Pawlik oraz Sekretarz Gminy P. Małgorzata Dubiel.

Porządek obrad Sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu grupowego pn. „Program poprawy czystości zlewni rzeki Wisłoki – uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminach Związku”.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r
4. Zakończenie.

Sesję otworzył i obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy Jasło P. Józef Dziedzic. Na wstępie powitał zebranych i stwierdził prawomocność obrad, po czym przystąpiono do realizacji porządku obrad.

W pktcie 2 sprawę przystąpienia do realizacji projektu grupowego pn. „Program poprawy czystości zlewni rzeki Wisłoki – uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminach Związku” zreferował Z-ca Wójta P. Jan Lazar odczytując pismo Związku Gmin Dorzecza Wisłoki skierowane do Przewodniczących Rad i Wójtów Gmin – jak zał.

W piśmie tym zawarta jest informacja o konieczności podjęcia nowych uchwał uwzględniających zmiany wprowadzone po czerwcowej wizycie Komisji Europejskiej. Następnie głos zabrał P. W. Ochwat pytając czy wyższe stawki będą obowiązywać od przyszłego roku i jak duże będą to kwoty.

P. J. Leśniak – z kolei zapytał kto będzie oceniał, że ścieki są zanieczyszczone ? wątpliwości budzi też fakt że nowa uchwała anuluje uchwałę wcześniejszą, która była związana z dyskusją zarówno na komisjach jak też na Sesji. Przedstawiciel Związku Gmin Dorzecza Wisłoki pozytywnie wypowiedział się odnośnie kanalizacji Opacia, Gorajowice i części Trzciny mimo, iż nie ma ich ujętych w tym wniosku. Dlatego zwrócił się z pytaniem czy te wcześniejsze zobowiązania będą aktualne w przypadku tej nowej uchwały.

Na te wątpliwości odpowiedział P.J.Tomaszewski –radca prawny. Otóż w nowej uchwale została przepisana cała stara uchwała i dopisane zostały tylko pewne elementy, które zażyczył sobie Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, a który będzie zawierał umowę.

Wygodniej było napisać nowy tekst jednolity uchwały niż wprowadzać poprawki do starej. Natomiast J.Lazar –Z-ca Wójta powiedział, że podwyżka nie nastąpi w tej chwili, ponieważ należy nad tym się zastanowić i wszystko wyważyć gdy okaże się, że nie będzie można dopłacać do Zakładu Komunalnego.

P.Z.Bemben – stwierdziła, że dobrze, iż „zanieczyszczający płaci”, tylko kto zapłaci za różnicę występującą między wskazaniem licznika w gospodarstwach domowych, a stanem na studzienkach rewizyjnych. Jako Komisja Budżetowa odbyli posiedzenie dotyczące spraw związanych z kanalizacją i pracownik został zobowiązany do sprawdzenia tego problemu. Otóż różnica w ilości ścieków pojawia się wtedy, kiedy jest nadmiar wody. Wniosek z tego, że gdzieś kanalizacja jest nieszczelna.

P.J. Lazar Z-ca Wójta potwierdził słowa P. Z. Bemben. Otóż odpowiedzialny pracownik jeździł i odpisywał stan liczników. Okazało się, że jest duża różnica zwłaszcza po dużych opadach. Wygląda na to, że albo przelewa się przez wierzch, albo wpuszczane są dodatkowe ścieki. W obecnej chwili przygotowujemy jest dokument na Warzyce, aby poprawić

szelność kanalizacji, podnieść niektóre studzienki, a nawet wymienić betonowe na plastikowe.

Z kolei P. H. Motkowicz poinformował, iż w czasie realizacji tej inwestycji nie powiadamiając wykonawcy ani inspektora nadzoru pracownicy Ref GP bardzo często sprawdzali poszczególne odcinki, które wpadają do przepompowni. Nigdy nie stwierdzono żadnych usterek. Natomiast po wykonaniu kanalizacji były przypadki otwierania 4 studzienek (na części „Łęgorza”), włączanie podczas deszczy wód powierzchniowych, a co za tym idzie zwiększanie ścieków i zamulanie kanalizacji. Bardzo często też w studzienkach śmierdzi gnojowica.

P.K. Bachta zapytał czy będzie uszczelniania kanalizacja i kto zapłaci za różnicę ścieków.

P. Z. Bemben natomiast zapytała czy w przypadku stwierdzenia wprowadzenia „lewych” ścieków (np. wód deszczowych) można ukarać nieuczciwych mieszkańców.

P. J. Stanula powiedział, że jeżeli jest stwierdzone, że wpuszczane są wody opadowe można zrobić próbę dymną. Wtedy okaże się kto i co ma podłączone. (Tak zrobił MPGK i u niektórych radnych miejskich szedł dym rynną)

P. J. Lazar Z-ca Wójta odpowiedział, iż były już prowadzone wstępne rozmowy z Firmą, która sprawdziłaby szczelność kanalizacji w Jareniówce. Koszt tego przedsięwzięcia to około 5.000zł.

P. J. Tomaszewski Radca prawny wyjaśnił, iż zasada, że zanieczyszczający płaci jest opisana w Studium, które Rada w poprzedniej uchwale akceptowała. Zasada ta wcale nie mówi, że gmina nie może do ścieków dopłacać. Każdy też płaci za ścieki, które wykaże licznik. Jeżeli ktoś odprowadza gnojowicę to robi to niezgodnie z prawem. Odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie umowy, a jeżeli ktoś odprowadza ścieki poza umową to jest możliwość ukarania.

P. W. Ochwat powiedział, że są gwarancje, jest rękojmia, lecz trzeba szybko działać, bo czas ucieka i zostaniemy sami z problemem. Przypomniał, iż nad tym problemem mieli pracować kompetentni ludzie, jednak dalej nie wiadomo, co jest przyczyną takiego stanu. Powiedział, że z wypowiedzi P. H. Motkowicza również nie wynika jaka jest przyczyna, wszystko jest tylko połowiczne, dalej nic nie wiadomo i tylko mnożą się pytania. Uważa, iż należy koncentrować się na zaniebdaniach wykonawcy, a to: studzienki betonowe zamiast PCV czy ich zanizanie.

P. Z. Bemben zwróciła uwagę iż w dyskusji celowo pominięto kanalizację w Wolicy, a to dlatego, że właśnie w Wolicy P. radny zauważył jeszcze przed oddaniem, że woda z niej cieknie (P. M. Kmieciak przypomniał tę sytuację).

P. J. Stanula powiedział, że w gminie utarło się, iż kończy się inwestycje, rozdaje nagrody i „część pieśni nic się nie stało”. I kto miałby wyciągnąć konsekwencje od wykonawcy w ramach gwarancji – nikt. Powiedział, że przygotowuje raport i na którejś Sesji odczyta to niektórzy radni włosy będą rwali z głowy „co się potrafi dzieć w gminie”. Ale wszyscy są zadowoleni i uśmiechnięci, a że wykonawca spartaczył robotę i wziął pieniądze to nie.

Zamiast przypilnować wykonawcy w okresie gwarancyjnym to nie, tylko okres gwarancji mija, a problem zostaje. Wszyscy wiedzą, że na terenie gminy Jasło można robotę „spierniczyć” i nikt się przyczepi (jak na komisji odbioru nie wyjdzie).

Zapytał też, dlaczego w gminie Skołyszyn przetargi wygrywają miejscowi, a w gminie Jasło – obcy z zewnątrz.

P. J. Lazar Z-ca Wójta powiedział, iż nie jest do końca tak jak mówi P. Stanula; na wniosek Komisji Budżetowej będzie Sesja poświęcona kanalizacji, na której wszystkie wątpliwości i zarzuty zostaną wyjaśnione.

Następnie P. H. Motkowicz wyjaśnił, że kanalizacja została wykonana tylko z materiałów plastikowych, a niższe usytuowanie studzienek spowodowane jest takim ukształtowaniem terenu.

Po czym Przewodniczący RG odczytał projekt uchwały i poddał pod głosowanie.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – 14 głosami „za”.

W punkcie 3 głos zabrał P. J. Pawlik – Skarbnik Gminy. Poinformował, że projekt tej uchwały porządkuje sprawy związane z przesunięciami w poszczególnych paragrafach klasyfikacji budżetowej. Zadania, na które są przesuwane środki były cały czas tylko inaczej zakwalifikowane np. remont drogi w Brześciu – środki były na drogach gminnych, gminnych powinny być na drogach powiatowych itd.

Ponieważ nikt nie zabrał głosu w dyskusji Przewodniczący RG odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005r i poddał pod głosowanie.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – 14 głosami „za”.

W związku z tym, że porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący RG zamknął obrady XXXIII Sesji Rady Gminy Jasło.